

„Mandaty zaufania” na pólmetku

Już 59 osób otrzymało od rudzkiej Straży Miejskiej w tym sezonie letnim tzw. „mandat zaufania”. To akcja, którą funkcjonariusze z Rudy Śląskiej prowadzą w każde wakacje, by uświadomić mieszkańcom, jak niebezpieczne jest korzystanie z „dzikich” kąpielisk. Tego typu działania realizowane są w mieście już od 16 lat. W tym czasie wystawiono 511 „mandatów”, do których zamiast formularza zapłaty kary załączane są bilety na miejski basen.

– W ten sposób uświadamiamy i przestrzegamy przed negatywnymi skutkami kąpeli w miejscach do tego nieprzeznaczonych, a przy okazji zachęcamy do korzystania ze strzeżonych kąpielisk, gdzie można bezpiecznie spędzić czas – mówi Marek Partuś, komendant Straży Miejskiej w Rudzie Śląskiej. „Mandat zaufania” uprawnia do jednorazowej wizyty na basenie letnim Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Ratowników 2 w Nowym Bytomiu.

Jeśli osoba zostanie powtórnie przyłapana na kąpeli w niestrzeżonym akwenu wodnym, a tym samym popełnia wykroczenie z art. 55 Kodeksu wykroczeń, zostaje ukarana mandatem karnym w kwocie nawet 250 zł lub skierowaniem wniosku o ukaranie do sądu.

W Rudzie Śląskiej zbiorniki, gdzie zabroniona jest kąpiel, znajdują się m.in. w Chebziu, Bielszowicach, Kochłowicach, Orzegowie oraz Rudzie. Najwięcej osób, a wśród nich także mieszkańców innych miast, można spotkać w obrębie zbiorników przy ul. Karola Goduli oraz ul. Księżycowej i Gościnniej.

Akcja „Bezpieczne wakacje – Mandat zaufania” została zainicjowana w 2005 roku – rok po tym, kiedy podczas kąpeli w miejscach niedozwolonych utonęło aż pięć osób. Od tej pory

każdego roku w sezonie letnim Straż Miejska w Rudzie Śląskiej przy współpracy z Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym oraz Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji wystawia kilkadziesiąt „mandatów zaufania”. W ubiegłym roku było ich 52, w 2019 – 58, a rok wcześniej aż 102.

Źródło: UM Ruda Śląska